

BALTIC POWER BADA WARUNKI KONCESJI NA BAŁTYKU POD FARMĘ WIATROWĄ

Spółka Baltic Power z Grupy Orlen bada warunki środowiskowe i wietrzność na obszarze posiadanej koncesji na Morzu Bałtyckim. Laserowe urządzenie zbierze informacje, dzięki którym określony zostanie potencjał planowanej przez PKN Orlen farmy wiatrowej.

Informując w czwartek o projekcie, koncern, przypomniał, że Grupa Orlen posiada na Bałtyku koncesję, w ramach której może zbudować morską farmę wiatrową o mocy do 1200 MW.

Jak podał PKN Orlen, w centralnej części koncesji, zlokalizowanej na wysokości latarni morskiej w Stilo, ok. 30 km od linii brzegowej, zainstalowano laserowe urządzenie pomiarowe, tzw. pławę z lidarem, które "będzie zbierać informacje, dzięki którym koncern określi potencjał planowanej inwestycji w energetykę wiatrową".

"Jako jeden z największych producentów energii elektrycznej w Polsce nieustannie szukamy nowych ścieżek rozwoju w tym sektorze. Morskie farmy wiatrowe na Bałtyku mogą być bardzo perspektywicznym źródłem czystej energii, wpisując się w naszą strategię, przewidującą zaangażowanie w niskoemisyjną energetykę" - powiedział Jarosław Dybowski, dyrektor wykonawczy ds. energetyki w PKN Orlen, cytowany w komunikacie spółki.

Jak podkreślił, dane pozyskane w trakcie badań, zgodnie z międzynarodowymi rekomendacjami Carbon Trust, "będą nie tylko podstawą do oceny potencjału inwestycji przez koncern, ale są uznawane także przez instytucje finansowe jako podstawa do decyzji o jej ewentualnym finansowaniu".

PKN Orlen zaznaczył, że w celu zbadania potencjału koncesji na Bałtyku przez kolejne miesiące mierzone będą m.in. takie parametry wiatru, jak: prędkość i kierunek oraz jego siła i turbulencje. Spółka wyjaśniła, że specjalne urządzenie rejestruje odbite od cząsteczek powietrza wiązki laserowe, dzięki czemu jest w stanie dokonać pomiaru parametrów wiatru na różnych poziomach, do 300 metrów nad powierzchnią morza.

Koncern zwrócił zarazem uwagę, że pława z lidarem, zasilana ogniwami paliwowymi wykorzystującymi etanol oraz ogniwami fotowoltaicznymi, mierzy również takie parametry, jak temperatura i wilgotność powietrza, ciśnienie atmosferyczne, temperatura, przewodność elektrolityczna i kierunki przepływu wody oraz falowanie.

"Na świecie istnieje zaledwie ok. 70 tak zaawansowanych technologicznie urządzeń pomiarowych" - podkreślił PKN Orlen.

W styczniu tego roku koncern informował, że spółka Baltic Power rozpoczyna badania środowiskowe oraz pomiary warunków wietrzności na obszarze posiadanej koncesji na morską farmę wiatrową na

Bałtyku. Zaznaczył wówczas, że celem prac jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i określenie produktywności morskiej farmy wiatrowej.

PKN Orlen komunikował wówczas, że w związku z rozpoczęciem badań środowiskowych w ramach przygotowań do uruchomienia farmy wiatrowej na Bałtyku zawarta została umowa z konsorcjum podmiotów MEWO SA oraz Instytutem Morskim w Gdańsku.

W maju 2018 r. PKN Orlen powołał zespół specjalistów w celu przygotowania i realizacji projektu na wykonanie koncepcji technicznej budowy morskich farm wiatrowych na Bałtyku. Już wtedy zapowiadał, że łączna moc tej inwestycji może wynieść nawet 1200 MW. Koncern podkreślał wtedy, że przygotowania do budowy morskich farm wiatrowych "stanowią jeden ze strategicznych kierunków" jego rozwoju na najbliższe lata.

"Spółka jest już czwartym wytwórcą energii elektrycznej w Polsce, a posiadane aktywa, w tym dwa bloki gazowo-parowe w Płocku i Włocławku, stanowiłyby dobre źródło bilansowania farm wiatrowych w przypadku niedoborów mocy" - podkreślał wcześniej PKN Orlen. W maju 2018 r. informował jednocześnie, że ponad 20 podmiotów zgłosiło się do ogłoszonego tam przetargu na wykonanie koncepcji technicznej projektu budowy morskich farm wiatrowych na Bałtyku.

Ogłaszając w grudniu 2018 r. aktualizację swej strategii na lata 2019-22, PKN Orlen zapowiedział, że do 2020 r. planuje przeznaczyć na inwestycje średniorocznie 6,8 mld zł, co oznacza wzrost o 2,2 mld zł w stosunku do lat 2017-18. W ramach tej kwoty - jak podała wówczas spółka - 4,9 mld zł wykorzystane zostanie w segmencie downstream - rafineria, petrochemia i energetyka), 0,7 mld zł w detalu oraz 0,7 mld zł w segmencie upstream - wydobywanie.

PKN Orlen to największy podmiot branży rafineryjno-petrochemicznej w Polsce - strategiczny dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, i jeden z największych podmiotów tego segmentu w Europie.

jw/PAP